

Odmawiają podróży pasażerom z ważnymi paszportami

27 września 2024

Linie lotnicze psują podróżnym plany urlopowe odmawiając im wejścia na pokład samolotów, często niesłusznie. Wynika to z błędnego rozumienia zasad dotyczących paszportów przez linie lotnicze.

Doszło już do wielu przypadków, w których linie lotnicze niesłusznie odmówiły pasażerom wejścia na pokład samolotu. Osoby te poniosły duże koszty związane z zakupem biletów i zakwaterowaniem w miejscu docelowym, o stresie nie mówiąc.

Tak naprawdę zasady dotyczące ważności paszportów dla osób podróżujących z Wielkiej Brytanii do miejsc na całym świecie bez problemu można znaleźć na oficjalnych stronach rządowych. Zwłaszcza w poradach Foreign Office dotyczących podróży.

Niestety wciąż zdarzają się sytuacje, gdy linie lotnicze niewłaściwie rozumiejąc te zasady, twierdzą, że paszport pasażera traci ważność w podróży. Tak najczęściej argumentują swoją decyzję o niewpuszczeniu go na pokład samolotu.

Niedawno sytuacja taka miała miejsce w przypadku linii British Airways. Personel naziemny BA na lotnisku London Gatwick odmówił wpuszczenia na pokład pasażera ze Szkocji, który miał wszystkie dokumenty potrzebne na dwutygodniowe wakacje na Florydzie. Personel twierdził jednak, że Stany Zjednoczone wymagają sześciu miesięcy ważności paszportu. Okazało się, że decyzja brytyjskich linii lotniczych była błędna. Przeprasiły one pasażera, twierdząc: „To był błąd ludzki jednego z naszych kolegów i jesteśmy w kontakcie z naszym klientem, aby go przeprosić i naprawić sytuację”. Niestety kilka godzin później, w czasie tej samej odprawy, innego klienta BA także nie wpuszczono na pokład. W wyniku czego nie mógł polecieć na weekend golfowy.

Tego typu błędne decyzje personelu BA nie są odosobnione. Doszło również do wielu przypadków, gdy podróżnym, którzy chcieli lecieć do krajów UE, odmawiano wejścia na pokład, bo ich paszport kończył się w ciągu 3 miesięcy, mimo że podróż miała trwać znacznie krócej. Linie EasyJet i Ryanair narzuciły podróżnym własne zasady (czy może raczej własne interpretacje zasad rządowych), jednak obecnie w większości przestrzegają już przepisów UE.

Po opuszczeniu przez Wielką Brytanię Unii Europejskiej rząd wynegocjował, aby brytyjscy podróżni udający się do krajów UE spełniali poniższe warunki:

- ich brytyjski paszport nie może być starszy niż 10 lat w dniu wyjazdu,
- paszport musi mieć co najmniej trzy miesiące ważności od daty wyjazdu z UE.

Co jednak istotne – te dwie zasady są od siebie niezależne. Dlatego podróżny, którego paszport został wydany 1 stycznia 2015 roku i jest ważny do 1 lipca 2025 roku, może wjechać na teren UE 31 grudnia 2024 roku i pozostać tam do 90 dni.

Nieuzasadnione są jednak sytuacje, w których linie EasyJet, Ryanair i inne mylą te warunki. W wyniku tego błędu największe linie lotnicze w Europie narzuciły swoją własną zasadę pasażerom, twierdząc, że żaden brytyjski paszport nie może być akceptowany w przypadku podróży do UE po upływie dziewięciu lat i dziewięciu miesięcy od daty jego wydania. W ten sposób linie lotnicze odmówiły wejścia na pokład tysiącom pasażerów, którym później musiały wypłacić odszkodowania. Jednak ostatecznie dostosowały się do obowiązujących przepisów.

Jest jednak jedna sytuacja, w której linia lotnicza może odmówić wejścia na pokład i słusznie. Przed 2018 rokiem, paszporty wydawane w Wielkiej Brytanii mogły mieć datę ważności maksymalnie 10 lat i 9 miesięcy. Wynikało to z tego, że do nowego paszportu dodawano miesiące z poprzedniego

paszportu, jeśli jego termin nie uległ zakończeniu. Maksymalnie można było dodać właśnie 9 miesięcy.

Oznacza to, że nadal mnóstwo osób posiada ważny paszport, bo jego data ważności jeszcze nie minęła. Ale w świetle po brexitowych ustaleń, paszport jest nieważny na loty do UE, bo jest wymagane, aby nie był starszy niż 10 lat. Mnóstwo osób z brytyjskim paszportem, który ma wbitą datę ważności na ponad 10 lat, przeżywa koszmar na lotnisku, kiedy nie zostają wpuszczone do samolotu.

Autorstwo: Paulina Markowska

Źródło: PolishExpress.co.uk